Cana asobnaha numaru 20 hr.

Pierasyłka opłačana ryczałtam

Nr. 10. Wilnia, Niadziela 10 Sakawika 1930 h. Hod VI (XIV).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:	„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—6 zał., na paŭhoda — 3 zał., na 3 miesiacy — 2 zał.	Cana abwiestak:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.	HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.	na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj — 40 hroš. — za radok drobnaha druku ŭ adnej špalcie

Abnaŭleńnie Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu.

U niadzielu 2 sakawika s. h. adbyŭsia ahulny schod abnoŭlenaha Biełaruskaha Nacyjanalnaha K-tu, jaki składajecca z pradstaŭnikoŭ 10-ch biełaruskich nacyjanalnych arhanizacyjaŭ.

Na staršyniu schodu byŭ paklikany senatar Rahula, na sekretara student M. Pieciukiewič.

Ahulny schod Kamitetu, razhledziŭšy zajawy 2-ch nowa-paŭstaŭšych biełaruskich arhanizacyjaŭ ab ustupleńni ŭ Bieł. Nac. K-t, pradstaŭnikoŭ hetych arhanizacyjaŭ u lik siabroŭ Kamitetu pryniaŭ adnahałosna.

Paśla pryniaćcia ŭ lik siabroŭ Kamitetu pradstaŭnikoŭ nowaŭstupiŭšych arhanizacyjaŭ, senatar Bahdanowič, jak staršynia Kamitetu, zrabiŭ dakład z dziejnaści Nac. K-tu za minuły hod.

Z dakładu widać, što ŭ minułym hodzie adbyłosia 5 ahulnych schodaŭ Bieł. Nac. Kamitetu, na jakich zrobleny pastanowy datyčacyja— ahulnaj biełaruskaj sprawy i cely rad pasiedžańniaŭ pryzydyŭmu Kamitetu. Schod dakład heny adnahałosna pryniaŭ da wiedama.

Nastupnaj pracaj schodu było pryniaćcie rehulaminu dla ŭnutranaha kiraŭnictwa Nac. K-tu. Abhawaryŭšy kožny punk pa asobku ahulny schod pryniaŭ rehulamin nastupnaha źmiestu:

REHULAMIN
Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamit. ŭ Wilni.

1. Biełaruski Nacyjanalny Kamitet składajecca z pradstaŭnikoŭ biełaruskich nacyjanalnych palityčnych, kulturna-praświetnych, hramadzkich i inš. arhanizacyjaŭ.

2. Siabrom Bieł. Nac. Kamitetu moža być kožnaja biełaruskaja arhanizacyja, padaŭšaja zajawu ab ustupleńni ŭ Bieł. Nac. K-t i pryniataja ahulnym schodam K-tu.

3. Kožnaja biełaruskaja arhanizacyja, pryniataja ŭ skład Nac. K-tu, delehuje ŭ Kamitet swaich pradstaŭnikoŭ: palityčnaja pa 3-ch, a ŭsie inšyja pa 2-ch.

4. Nacyjanalny Kamitet što—hod, u pieršaj čwierci kalendarnaha hodu, abnaŭlajecca, h. zn. kožny hod arhanizacyi na praciah adnaho hodu dajuć paŭnamoctwy dla swaich pradstaŭnikoŭ.

5. Kožny pradstaŭnik na ahulnym schodzie maje prawa pastanaŭlajučaha hołasu.

6. Ahulny schod abnoŭlenaha K-tu wybiraje na adzin hod staršyniu, čatyroch siabroŭ prezydyŭmu i dwuch zastupnikaŭ ich. Prezydyum u pieršym pasiedžańni, jakoje maje adbycca ŭ praciahu tydnia, wybiraje siarod swaich siabroŭ dwuch wice-staršyń, sekretara i skarbnika.

7. Pastanowy ahulnaha schodu i prezydyumu prymajucca zwyčajnaj bolšaściu hałasoŭ. U wypadku roŭnaści hałasoŭ pierawažaje hołas staršyni.

8. Prezydyum reprezentuje Nac. K-t, wykonwaje pastanowy ahulnaha schodu i jość pierad im adkazny, wystupaje ŭ sprawach datyčačych Nac. K-tu ad jaho imia, sklikaje pradstaŭnikoŭ na ahulny schod i daje sprawazdaču z swajej dziejnaści ahulnamu schodu.

Paśla pryniaćcia rehulaminu schod prystupiŭ da wybaraŭ prezydyumu pawodle ŭstanoŭlenaha rehulaminu.

Na staršyniu K-tu wybrany senatar W. Bahdanowič, u skład siabroŭ prezydyumu: pas. F. Jaremič, senatar B. Rahula, red. J. Paźniak i pas. A. Stepowič, na zastupnikaŭ siabroŭ prezydyumu—studenty T. Kunicki i F. Leŭša.

U dalejšaj pracy ahulnaha schodu abhawaryłasia sprawa światkawańnia 12-ch uhodkaŭ abwieščańnia niezaležnaści Biełarusi, światkawańnia jubileju Wial. Kn. Witaŭta, sprawa prawasłaŭnaha carkoŭnaha saboru, sprawa praśledawańnia biełarusaŭ u Radawaj Biełarusi i sprawa wybaraŭ u Sojm u Lidzkim wokruzie. Niekatoryja z hetych sprawaŭ daručany prezydyumu, a niekatoryja adłožany na nastupny ahulny schod Nac. K-tu.

Pasiedžańnie prezydyŭmu Nac. Kamitetu.

Paśla zakryćcia ahulnaha schodu zaraž-ža adbyłosia i pasiedžańnie nowawybranaha prezydyumu Bieł. Nac. Kamitetu.

Na hetym pasiedžańni utwaryŭsia ŭrad prezydyŭmu Kamitetu ŭ nastupnym składzie:

Staršynia—senatar W. Bahdanowič (wybrany ahulnym schodam na hetaje stanowišča).

Wice—staršyni: 1. pasoł A. Stepowič 2. F. Jaremič, sekretar red. J. Paźniak, skarbnik senatar B. Rahula, zastupniki siabroŭ prezydyumu: studenty T. Kunicki i F. Leŭša.

† Jonas Jabłonskis.

(Paśmiertny ŭspamin)

23-ha lutaha s. h. u Koŭnie pamior J. Jabłonskis, najwialikšy litoŭski mowawied.

Radziŭsia 1861 h. u Suwałskaj hub., u w. Kubilaj, Šaksnaha paw.

Heta litoŭskaja kraina adznačajecca asabliwaj čystataj litoŭskaj mowy. Woś-ža J. Jabłonskis buduču jašče himnazistym, a paśla studentam uniwersytetu z lubaściaj paznawaŭ mowu swajho kraju i jak najbolš čystuju staraŭsia pašyrać na ŭsiu Litwu ŭ literatury i hramadzianstwie.

Wučyŭsia Jabłonskis u Marjampolskaj himnazii, dzie dziakujučy blizaści pruskaj hranicy, mieŭ dostup da zabaronienaj carskim uradam litoŭskaj adradženskaj literatury, jakaja wychodziła tady ŭ Tylžy, u Prusii.

Skončyŭšy himnaziju, budučy studentam Maskoŭskaha uniwersytetu, Jabłonskis całkom paświaciŭsia nawucy rodnaj litoŭskaj mowy, a tak-ža swajackich jej mowaŭ indo-eŭropejskich.

U studenskija swaje hady Jabłonskis užo prymaŭ šyrokaje ŭčaście u litoŭskim hramadzkim i adradženskim žyćci, asabliwa supracoŭničajučy ŭ pieršaj adradženskaj litoŭskaj hazecie „Aušra“, a tak-ža „Varpas“ i ŭ inšych.

Skončyŭšy ŭniwersytet, Jabłonskis, jak nialuby carskim ŭładam, doŭha nia moh dastač nijakaj adpawiednaj pracy i tolki ŭ 1894 h. byŭ naznačany wučycielem klasyčnych mowaŭ u Mitaŭskaj himnazii.

U hetym časie Jabłonskis dalej wytrywała pracawaŭ nad litoŭskaj mowaj i sapraŭdy moh užo ciešycca z pładoŭ swajej pracy, bo bačyŭ, jak jaho fiłolohičny kirunak, jaho wučonyja rady hramadzianstwam pryznawalisia i ŭwachodzili ŭ litoŭskuju literaturnuju mowu.

Wolej carskich uładaŭ Jabłonskis chutka byŭ pazbaŭleny pasady ŭ Mitaŭskaj himnazii i hetym samym byŭ prymušany wieści žyćcio biazdomnika až da ŭskrašeńnia Litwy.

1924 h. Jabłonskis u Litoŭskim uniwersytecie ŭ Koŭnie zaniaŭ miesca zwyčajnaha prafesara. Adnak praz dwa hady prafesarskuju pracu pakinuŭ. Zmusiŭ jaho da hetaha ciažki stan jaho zdaroŭja, nadłamanaha ciažkim žyćciom i pracaju nawukowaju.

Urešcie 23 lutaha s. h. Jonas Jabłonskis adyšoŭ u lepšy świet. Wiestka ab śmierci zasłužanaha wučonaha prafesara i hramadzianina da hłybini parušyła sercy litoŭskaha hramadzianstwa. I ničoha dziŭnaha, — adyšoŭ u wiečnaść toj, chto, śmieła možna skazać, stwaryŭ i ŭzhadawaŭ litoŭskuju literaturnuju mowu, chto nawučyŭ Litwu jaje mowy.

Kali wiestka ab śmierai „baćki mowy litoŭskaj“, jak Jabłonskisa zawie litoŭskaje hramadzianstwa, stałasia šyroka wiedamaj u časowaj litoŭskaj stalicy Koŭnie, spynilisia pradstaŭleńni, bali, kancerty, zaniatki ŭ školach i uniwersytecie, usie damy pryadzieli żałobu, usie litoŭskija hazety źmiaścili abšyrnyja artykuły, paświačanyja pamiaci i pracy wučonaha.

Cieła niabosčyka było pieraniesiena ŭ bazyliku, dzie; adpraŭlena žałobnaje nabaženstwa. Jak u nabaženstwie, tak i ŭ čas u žałobnaj uračystaści, brała ŭčaście ŭsio-litoŭskaje hramadzianstwa i ahułam niaźličanyja hramady narodu. Na pachowinach byli tak-ža pradstaŭniki i ad Litwy pad Polščaj: Stašys—staršynia Tymč. Litoŭskaha K-tu ŭ Wilni, Šlapelis—ad Lit. Nawukowaha T-wa i Šyksnis — dyr. Lit. himnazii ŭ Wilni.

Pachowiny byli pyšnyja, prosta karaleŭskija. Heta narod chawaŭ swajho wiernaha, wučonaha, zasłužanaha syna. Z.

Z hazet.

Ci možna hetamu pawieryć?

U apošnija časy i piarwiej polskija i zahraničnyja hazety padawali wiestki, što ŭ Radawaj Biełarusi z kiraŭničych stanowišč zwolnieny biełarusy: Ihnatoŭski, Pičeta i Žyłunowič, a tak-ža, što apošnimi časami aryštawany i pasadžany ŭ Mienskim wastrozie biełaruski paet i zastupnik staršyni Biełaruskaj Akademii Nauk u Miensku Jakub Kołas.

Što datyča Žyłunowiča, dyk ab im šmat pisali i sami kamunisty, a nawat i sudzili jaho, robiačy „čystku“.

Ciapier-ža, dnia 4 h. m. naša redakcyja atrymała ŭ kanwercie Paŭnamočnaha Pradstaŭnictwa S.S.R.R. u Polščy nikim nie padpisanaje piśmo z dataju 3.III.1930 h. u jakim zapiarečwajecca wiestka ab aryście Jakuba Kołasa i addaleńni z adkaznych stanowišč Radawaj Biełarusi Ihnatoŭskaha, Pičety i Žyłunowiča.

Dziela taho, što atrymanaje piśmo nie źjaŭlajecca ani aficyjalnym drukam, ani aficyjalnym piśmom, bo biaz podpisu, zapiarečańnia hetaha aficyjalnym pryznać nia možam. Pry hetym nasoŭwajecca sumniŭ u praŭdziwaść hetaha zapiarečańnia.

Misija ks. Barodziča ŭ Łatwii.

Ryskaja hazeta „Сегодня“ z dnia 26 lutaha s. h. źmiaščaje dyskusiju ŭ budžetnaj kamisii łatwijskaha Sojmu, dzie biełarus pasoł Pihuleŭski ŭ prysutnaści ministra ŭnutranych spraŭ Łajmina admalawaŭ palityčnuju dziejnaść wiedamaha ks. Barodziča. Pawodle słoŭ p. Pihuleŭskaha, Barodzič pryjechaŭšy ŭ Łatwiju kazaŭ, što jaho ŭ Łatwiju byccam prysłaŭ Piłsudzki, jaki chutka sam pryjedzie z swaimi lehijonami. U adkaz na heta ministr Łajman zajawiŭ kamisii, što Barodzič paśla 2-ch miesiačnaha prabywańnia ŭ Łatwii prymušany z Łatwii wyjechać.

Jak bačym, hetaha pana adusiul honiać, a ŭ arcybiskupa Jałbžykoŭskaha Barodzič ciešycca wialikaj łaskaj.

Narodnaja praświeta ŭ tupiku.

„Słowo“ № 33 padaje wielmi cikawyja pohlady wilenskaha kuratara na narodnuju praświetu, jaki na adnym sabrańni „środy literackiej“ u adkaz mnohim pramoŭcam, braŭšym učaście ŭ dyskusii i wyskazaŭšymsia adjemna što da absadžywańnia paŭšechnych škołaŭ najezdnym elementam, jaki nia jošć źwiazany ani z narodam, ani z terytoryjaj i čužy dušoj, pryznajučy pramoŭcam sprawiadliwaść adnosna panujučaha dysonansu ŭ školnictwie našaha kraju,—admalawaŭ jaho jašče jarčej, raskazywajučy, što ŭ Wilenski Škólny Wokruh prysłana wučycielku, jakaja musiła z dziaćmi hawaryć praz tłumača. Adnak p. kuratar zajawiŭ, što heta jošć zło kaniečnaje.

Dziŭna i wielmi dziŭna, što kuratar škólny dy nazywaje heta złom kaniečnym, zło jakoha i paminuć nia možna. Kožny biełaruski, nawat mała hramatny sielanin wiedaje, jak paminuć henaje zło — prysłać u škołu, dzie wučacca biełaruskija dzieci wučyciela biełarusa, zahadać jamu wykładać pa biełarusku i ŭsio henaje zło prapadaje, a kuratar łomić sabie nad hetym haławu i pryšoŭ da wywadu, što henaha zła i paminuć nielha. Z hetaha widać, što i polskija kiraŭničyja kruhi narodnaj praświety ŭ našym kraju bačać, što narodnaja praświeta biełarusaŭ i litwinoŭ znachodzicca pad ich kiraŭnictwam u tupiku, z jakoha treba čym chutčej wychodzić, a nie ŭważać jaho za nieabchodnaje zło.

Wiestki hazety „За Свабоду“ niazhodny z praŭdaj.

Rasiejskaja hazeta „За Свабоду“ užo niekalki razoŭ padawała, što Biel. Chr. Dem., pryznajučy pryncypowa patrebu biełarusizacyi prawasłaŭnaj carkwy, wymahaje adnak spačatku sklikańnia Saboru, a potym budzie damahacca biełarusizacyi.

Woś-ža my zajaŭlajem, što nikoli i nidzie nie źwiazywali hetych dwuch spraŭ i nie stawili ich u zaležnaści adna ad druhoj. Na naš pahlad, biełarusizacyja prawasłaŭnaj carkwy adna sprawa, a sklikańnie Saboru druhaja. Jak adna tak i druhaja sprawa wielmi pilnyja i ich treba wyrašyć čym skarej.

Pasada.

500 zł. zarobiać miesiačna PANY i PANI. Aferty kirawać razam sa značkom paštowym Krośniewice skrzynka pocztowa Nr. 20.

Z biełaruskaha žyćcia.

PAD POLŠČAJ.

Zwalnieńnie z wastrohu St. Hryba. Jak wiedama, St. Hryb wyjazdowaj sesijaj Wilenskaha Akružnoha Sudu ŭ Wialejcy 24.I. s. h. razam z M. Jermakom zasudžany ŭ wastroh: St. Hryb na 9 miesiacaŭ, a M. Jermak na 4 miesiacy. Jermaka Sud da zakančeńnia sprawy pakinuŭ na swabodzie za 300 zł. kaŭcyi, a Hryba pasadziŭ u wastroh, zastasawaŭšy jamu aryšt „bezwzględny“. Zasudžanyja padali apelacyju. St. Hryb razam z apelacyjaj padaŭ u Apelacyjny Sud i skarhu incydentalnuju ab źmienie „bezwzględnego“ aryštu na kaŭcyju. Apelacyjny Sud razhledziŭšy skarhu puściŭ na swabodu St. Hryba za 500 zł. kaŭcyi. St. Hryb zwolnieny z Wialejskaha wastrohu 4 h. m.

Nowaja biełaruskaja časopiś. „Kur. Wil.“ padaje, što niezadoŭha maje wychodzić u Vilni biełaruskaja miesiačnaja časopiś pad nazowam „Rodnaja Mowa“. Časopiś henaja, pawodle „Kur. Vil.“ maje być nawukowaj ab biełaruskaj mowie. Ci nie Janka Stankiewič budzie ŭ hetaj časopisi prajaŭlać swaju wiedu biełaruskaj mowy? Pażywiom, dawiedajemsia.

Nowaja biełaruskaja časopiś u Łatwii. Niadaŭna pačaŭ wychodzić u Ryzie pad nazowam „Пагоня“ biełaruski „hramadzka-nawukowa-literaturny žurnał“. Časopiś henaja źjaŭlajecca orhanam T-wa Biełaruskaje Moładzi ŭ Łatwii.

Meta i zadača henaj časopisi, jak widać z źmiestu pieradawicy 1-ha numaru — šyreńnie nacyjanalnaj świedamaści siarod biełaruskaj moładzi ŭ Łatwii.

Žadajem joj wytrywałaści ŭ karysnaj pracy.

Z RADAWAJ BIEŁARUSI.

Wyniki prawodžańnia kolektywizacyi. Jak my ŭžo nia raz pisali, z pryčyny prymusowaj kolektywizacyi (zahanianńia sialan u kamunu) sialanie pahałoŭna režuć swaju skacinu, kab hetym zamym choć u apošni raz skarystać z swajej pracy i nie addać jaje ŭ kamunu.

Pawodle wiestak z Mienska, u 6 wokruhach Radawaj Biełarusi (Radawaja Biełaruś padzielena na 8 administracyjnych wokruhaŭ) uboj skaciny ŭ paraŭnańni z minułym hodam sioleta pawialičyŭsia na 77 procentaŭ. Za apošnija 4 miesiacy zabita 169 tysiač štuk skaciny i adabrana ŭ sialan dla zaspakajeńnia patreb miesta 13 z pałowinaj tysiač štuk skaciny. Treba zaznačyć, što uboj heny adbywajecca tajna, bo za zarezańnie nawat barana biez dazwołu kamunistyčnych uładaŭ sielanin sroha karajecca. Sialanie režuć swaju skacinu i pradajuć tolki skury, bo skacinu pradać tajkom trudniej dy i chto-ž jaje budzie kuplać, kali ŭsioroŭna zabirajuć u kalektyŭ.

Jak bačym, balšawiki chočučy byccam ušćaśliwić sialan i ŭzbahacić kraj — sialan robiać parabkami ŭ kalektywach, a kraj dawodziać da torby.

Ab kalendaroch wydawiectwa Uł. Znamiaroŭskaha.

Niekalki dzion nazad, atrymaŭ ja „Biełaruskija Kalendary“ na 1930 h.; „adryŭny“ i „humarystyčny“, wydawiectwa Uł. Znamiaroŭskaha. Dziela taho, što tam ja znajšoŭ šmat niedarečnaściaŭ, dyk chaču parušyć hetu sprawu ŭ „Krynicy“. Jakža heta možna „prafanawać“ biełaruski kalendar? Pačnu z „adryŭnoha“.

Šmat jošć pamyłak prawapisnych. Pamyłki—litery. Litary niawyraznyja — raz małyja, raz wialikija, ličby taksama.

Adryŭny kalendar uwieś ableplen abwiestkami Štrachawoje Supałki ŭ Waršawie „Europa“. Uściaž tam paŭtarajucca słowy „Štrachujsia... kab nie baleła haława“. Ja dumaju, što ad bolu haławy, kab značyć jana nie baleła, dyk najlepš wypić parašok „Kogucik“, jaki taksama wyrablajuć u Waršawie ŭ Polskaj fabryce. Naš sielanin lahčej znajdzie 10 hrošaŭ na parašok, jak 10 załatowak na „Europu“. Sielaninu bolš prydalisia-b haspadarskija parady, čym hetyja abwiestki „Europy“, bo hrošaj sielanin ciapier zusim nia maje!

Paŭtarajucca wieršy, abwiestki tak, što ŭreście mohuć caławieka zdenerwawać dazwańnia!

Žarty wybrany z starych „Awadnioŭ“.

Ćaćwier — w — padwojnaje. Najświac. — v — adzinočnaje.

Napisana, što: I. Łuckiewič pamior 19 lipienia 1919 h. A tymčasam pamior jon 20 žniŭnia 1919 h.

14 krasawika s. h. słowa paniadziełak nadrukawana biez daj pryčyny čyrwonymi litarami, a woś Prawasłaŭnyja Kalady čornymi litarami, a druhoha dnia Kalad datu zusim nia wydrukawali.

20.IV — nadrukawany „praciah“ niama wiedama čaho.

3.V — nadrukawana „Rar. Karony Polskej!“ Što heta takoje?!

10.V — nadruk.; „Jak zabiazpiečyć wulli ad myšej na zimu!“ — Widać Redaktar dobry haspadar „pčaławod“, kali až u traŭni dumaje ab zimie!

Pa jakomu heta napisana 29.V.: „Ušeście Hosp. Jezusa Hrysta?“ („H“).

6 kastryčnika 1930 h. na adwarotnaj staroncy nadrukawana: „Siańnia minaje 12 hadoŭ...“

Son ci stohn!

Uważna śledziačy adradženski biełaruski ruch u wa-ŭsiej Baćkaŭščynie, ja časta čytaju ŭ rodnych časopisiach ab enerhičnych prajawach henaha ruchu ŭ rožnych kutkach, miestach i wioskach. Ale darma mazalu wočy, rupna šukajučy jakichniebudź wiasiołych wiestak z słaŭnych niekali Miadźwiedzič. Niama ich dy niama... Što takoje?

Niaŭžo-ž *miadźwiedź naš znoŭ załoh u biarłoh?*...

Sumna i žudasna ab henym dumać!...

Štož baču, uniknuŭšy bližej zorkim uzbrojenym wokam u žyćcio Miadźwiedzičan?

Na dnie pryhniečanych dy abałamučanych dušaŭ, baču, tlicca sapraŭdnaje narodna-biełaruskaje žyćcio. Zwonku jaho tak jakby i nia widać, ale na dnie, kažu, jano kipić.. Darma našy worahi, hurapatrioty i patriotki, biehajuć dy kryčać z błazenskaj uciechaj: „Niema Białorusi w Niedźwiedzicach“. Darma kryčać!...

Nia śpić miadźwiedź!! Praŭda, ŭ biarłahu jon, bo zima ciažkoje niadoli maralnaj i materjalnaj tudy jaho zahnała i prywaliła horbami hora, ale nia śpić jon!.., Z biarłahu nie pakazwajecca; strely čužackaje kultury jamu serca jašče nie pranizali, nie zasnuŭ jašče jon snom wiekawym!..

Staju woś ja nad jamaj niadoli jahonaj: biednaty — hora i ciemnaty i... čuju jak stohnie, ciažka stohnie...

...Dyk nia son heta, ale stohn pad ciažaram niazličanych padatkaŭ, pratakołaŭ, štrafaŭ i ŭ škole čužackaj.

Dyk nia śpi miadźwiedź! Nie paddawajsia sonliwaj zmory!... Nia bojsia pustoha kryku-lamentu stralcoŭ dy nia žachajsia prakudy—śmiercil!... Jany ŭpierad zmučacca błaznujučy i adstupiać, jak ty ssučy łapu!

Wiasna nie daloka! Z biarłohu ŭstanieš! A na woblik twoj mahutny pawypadajuć z ruk twaich woraham rahaciny... Rod twoj słaŭny nie źwiadziecca.

Ale wyraźniej i konkretniej ab Miadźwiedzickich padziejach.

Pačniom ad žyćcia relihijnaha dy ideowa-adradženskaha. Žyćcio hena tutaka nie ad učarašniaha dnia zradziłasia i pačało razwiwacca... Spakon wiakoŭ Miadźwiedzičy byli relihijnymi, pabožnymi katalikami, biełarusami. A relihijnaść heta była ščyraja j hłybokaja, akrašanaja mučanictwam za wieru dy ćwiorduju achwiarnaściu, katoraja tak piekna wyraziłasia ŭ abaronie swaje staroje światyni i budowie nowaj...

Jak relihijnaje, tak i narodna-biełaruskaje žyćcio pulsawała ŭ Miadźwiedzičach z dawien daŭnych. Świedčać ab henym tyja biełaruskija škoły, jakija isnawali pry kaściołach i cerkwach unijackich u XVII stalećci, kaścielnyja dakumenty, pa biełarusku pisanyja, znajdzienyja ŭ starych archiwach Miadźwiedzič, ab hetym takož świedčać i tyja pieśni, abyčai, čysta biełaruskija, katoryja siańnia šowinisty tak zaŭziata wykaraniajuć, a nadusio ab hetym świedčyć — naša mowa žywaja biełaruskaja.

Narodna-adradženskaja swiedamaść tut prabudziłasia na zary wiešniaraj ahulnaha adradžeńnia Biełarusi (1905 8 h.). Pieršaja iskra i ziernie henaj świedamaści było kinuta siudy nie balšawickaj, barani Boža, ahitacyjaj, jak bubniać biaz ustanku ab hetym šowinisty, jano pasiejena było tut tojuž rukoju, katoraja kłała fundamenty pad tutejšuju słaŭnuju światyniu, rukoj biskupa St. Danisewiča.

I prarasło ziarnio... I zaruniela... I woś ciapier dzie-niadzie wypływajuć užo kałaski: źjaŭlajucca adzin pa druhim ídejnyja zmahary za praŭdu, za swaju biełaruskuju naturu i kulturnuju niezaležnaść.

Adnak siańniašnija kiraŭniki žyćcia ŭ Miadźwiedzičach, prachodziačy mima hetaje zaruniełaje niwy, zamiest radawacca — krywiacca, łajucca, kryčać, hraziać trasučy kułakami.

Dziwy dziŭnyja, śmiešnyja, ale i sumnyja dziwy!...

Zažadała akaličnaja wioska Hajnin dziaržaŭnaj škoły z biełaruskaj wykładowaj mowaj. Nia ŭśpieli padać usich deklaracyjaŭ, jak tut užo zakipieli złościu i hniewam usie miajscowyja ŭradowyja i nieuradowyja polskija dziejačy, pačynajučy ad sučasnaha prabošča dy wikaraha (Fr. Rutkoŭskaha), a kančajučy na ciwunach abšarnickich, dy wučycielčynych paluboŭnikach. Štož dziŭnaha, što biełarusy zažadali biełaruskaje škoły!? Tymbolš, što ŭžo prakanalisia ab jaje wialikaj karysnaści, bo ŭžo mieli jaje ŭ 1917 i 18 hodzie...

Pakazalisia Hajnincy 10.II, h. h. u klabanii z wietliwaj pakornaj prośbaj za hrošy wydać nikomu nie patrebnyja, adnak žadanyja inspektaram, metryki dziaciej ŭ škólnym wieku — dyk probašč z wikarym družna spatkali ich hradam pahrozaŭ dy łajanak. Woś dyk aružža apostalskaje, woś dyk metody dušpastyrskija!!...

U prypražku klabanskim wolikam, što tak družna jduć u šlachockim jarmie, stanowiecca ŭsio miajscowaje wučycielstwa.

Polskaje wučycielstwa biazustanna daŭbie dzieciam dy starejšaj moładzi, što mowa rodnaja, z katoraj wiaki pražyli ichnija baćki, mowa, katoraj žywie i razwiwajecca duša kožnaha narodu, taja mowa dla našych dzietak, jošć siłaj niejkaha kaduka, płamaju mužyckaha chamstwa. Wyrakajcieśja jaje čymskarej, a wučeciesia čužoje, bo nia prymiem was da ŭprywilejawanaje klasy: da „grona“ źwierchu wypucawanych, a ŭ dušy pustych i nadutych, jak bubny, šlachtunoŭ.

Abwieščańnie Niezaležn. Bieł. 25.III.1918 h. — 25.III.1930 h.

Až u kastryčniku prypomniłasia redakcyi kalendara ab nacyjanalnym sakawikowym świacie Niezaležnaści. Ničoha sabie!

U kalendary pierabłutany amal-što ŭsie daty histaryčnych faktaŭ.

21.III. nadruk.. „Kupalnyja pieśni".

Narešcie pierabłutany całkom daty pawodle stahodniaha kalendara.

Šmat-by jašče možna hawaryć ab niedarečnaściah adryŭnoha kalendara na 1930 h. wydawiectwa Ul. Znamiaroŭskaha, ale, urešcie, čaławieka złość parywaje.

A mo' hety kalendar wydrukawała swaim koštam „Europa", kab siabie zareklamawać i kryšku paśmiajacca nad našym bratam? Chutčej-by možna nazwać adryŭny kalendar „humarystyčnym", jak heny „humarystyčny kalendar knižka".

Što datyča apošniaha, dyk tam z „humaru" wialikaha pačała redakcyja kalendara naśmichacca z nazowaŭ i imion światych i miascowaściaŭ, pierakručwajučy ich.

Woś jany:

„Зьмёртвых Паўстаньне Хрыста". Нарадзэньне Прасьв. Багародзіцы". „Ерзалім". „Пяці дзесьтліца" — 26 травня" „Усьненьне Пр. Багародзіцю". „Абразаньне Гяcподняе" „Сабор Архістрайта Мезала". „...і Яна Златавусага". „Мікалая Чуятра". „Вілеўскаў Божай Леацеры".

Nie chapaje ŭrešcie ciarpliwaści, kab dalej šukać jašče bolš padobnych „strachocciaŭ?"

Iznoŭ pytaju sam siabie: „Niaŭžo heta nad nami naśmieška, ha?"

N.

Uciakajuć ad balšawikoŭ.

U rožnych miajscowaściach sawiecka-polskaj hranicy, polskija pahraničnyja žaŭniery pieraŭliwajuć uciakajučych z Radawaj Biełarusi na terytoryju zachodniaj Biełarusi pad Polščaj, biełaruskich sialan. U wilenskim wokruzie pieraŭłena hetych niešćaśliwych uciekačoŭ bolš 80 asob. U wakolicach Radaškawič balšawickija pahraničnyja žaŭniery stralali ŭ hetakich uciekačoŭ z sawietaŭ i 2-ch sialan zastrelili, a adnu žančynu ciažka ranili, jakuju ŭsio-ž taki ŭciekačy nie pakinuli, a ranienuju pieranieśli z saboj praz hranicu.

Uciokšyja z sawietaŭ sialanie raskazywajuć, što pakidać tam swaje wioski zmusiła ich prymusowaja kolektywizacyja — zahanianie siłkom u kamunu i strašny teror z boku komunistaŭ.

Z Polščy.

Bojka ŭ sojmawaj kamisii. Na pasiedžańni sojmawaj wajskowaj kamisii 26 lutaha dajšło da burliwych scenaŭ. Pasoł Łazarski (B.B.) z pas. Dombroŭskim (N.D) farmalna pabilisia. Pryčyna hetaj bojki—zakid z boku pasła Łazarskaha pasłu Trompčynskamu (N.D.), što jon słužyŭ niemcam i asabistaja abraza pasłom Dombroŭskim pasła Łazarskaha, jaki nazwaŭ jaho „durań".

Pahroza wajskowaha asadnictwa na biełaruskich i ukrainskich ziemlach. Na paradku dnia pasiedžańnia polskaha sojmu 25 lutaha s. h. znajšlisia miž inšymi i 4 nowyja ŭradawyja prajekty zakonu ŭ sprawie Wajskowaj kolonizacyi.

Dziela taho, što henyja ŭradawyja prajekty zakonu na karyść wajskowaj kolonizacyi datyčać ukrainskich i biełaruskich ziemlaŭ — ukrainski pasolski klub złažyŭ abšyrnuju suproć uradawaha prajektu deklaracyju. Ad biełaruskaha pasolskaha klubu zajawiŭ spraciŭ suproć hetych uradawych prajektaŭ pas. Jaremič. Sprawa ŭsia pašła ŭ sojmawuju rolnuju kamisiju, adkul wiernіecca na plenum Sojmu z apracoŭkaj kamisii. Ci hetyja zakony now ha asadnictwa na našych i ŭkrainskich ziemlach Sojm zaćwierdzić ci nie, jašče pakulšto niawiedama. Ab hetym chiba nie zadoŭha dawiedajemsia.

Z zahranicy.

U Anhlii wialikuju sensacyju zrabiła pawiedamleńnie anhielskaha ambasadara ŭ Maskwie ab sučasnym pałažeńni ŭ S.S.R.R. Anhielski ambasadar pawiedamlaje swoj urad nia tolki ab relihijnym prašledawańni ŭ S.S.R.R., ale tak-ža i ab haspadarčym kryzysie ŭ Ra iei. Ambasadar wyjaŭlaje swoj pohlad, što ŭwieś balšawicki haspadarčy plan załomicca ŭ poŭni jašče ŭ hetym hodzie.

Komunisty ŭ S.S.R.R. pad naciskam wioski pačali adstupać. Ab tym, jak balšawiki zahaniajuć sialan u kolektywy i jak hetaj socyjalizacyi spraciŭlajucca sialanie, my ŭžo nia raz pisali. Woś ciapier, jak padajuć hazety, balšawiki pastanawili asłabić praciŭ siabie sialanskuju apazycyju i wydali nowy dekret ab nowym sposabie kolektywizacyi.

Pawodle hetaha nowaha dekretu ziamla tak-ža ŭsia zabirajecca ŭ kalektyŭ. Sialanie tak-ža musiać pracawać u kolektywie, jak parabki ŭ dware, ale kožnaja siamja maje prawa žyć u swajej asobnaj (kali chto maje) chacie, mieć adnu i tolki adnu karowu, (bo kali chto maje bolš, dyk adbirajuć u kolektyŭ), adnaho kania, adnu świniu i paru kurej. Ziamli pakidajecca dla siamji harodčyk i kali jošć sad. Kožnaja siamja budzie atrymliwać z kolektywu andynaryju i maje ŭžo prawa asobna waryć ježu. Słowam, susim padobna jak u wialikim dware žywuć parabki. Nia wiedama, ci balšawikom i ŭ hetaki sposab prawiaści kolektywizacyju ŭdasca, choć heny nowy sposab kudy lahčejšy dla sialanstwa ad pieršaha. Ale heta tolki sposaby, bo balšawiki nikoli nia mohuć zatrymacca na paŭdarozie da poŭnaj socyjalizacyi — kamuny. Heta tolki balšawickaja pieradyška. U praciŭnym wypadku jany by pryznali bankrot swajej idei i komunizm raz na zaŭsiody prapaŭby. A moža ŭžo i heta jošć pryznawańnie samymi kamunistymi swajo bankructwa.

Ab haspadarcy

Sienažaci wiasnoj.

(„v" čytajecca jak „w").

Kali vieryć dokazam, što hadoŭla chatniaj žyvioły, a asabliva skaciny, musić u nas što raz bolš uzmahacca, dyk treba dla hetaj žyvioły pastaracca adpaviednaha pošaru. Sienažać daje pošar dobry, časta naviet najlepšy. Musić być tolki adpaviedna dahledžana. Vydatkaŭ hrašmi na heta treba nia šmat i trochu bolš treba pracy. A ruk pracoŭnych na viosny našaj chapić musić.

Jak tolki sojdzie śnieh i ziamla adtaić na jakich 2—3 palcy, kožnuju sienažać možna (koń nia hraźnie) i treba zbaranavać nakryž vostrymi baronami. Karyść z hetaha taja, što z sienažaci vybaranujecca moch, razbaranujucca i zraŭniajucca harby ziamli vysypanaj kratami dy zrobicca dostup pavietra ŭ ziamlu. Hetkaje baranavańnie byvaje jšče bolš pamocnym, kali ŭśled za im možna byvaje sienažać uzbaranavanuju padsieić kaniušynaj (švedzkaj, abo čyrvonaj). Pry padsieivańni baranujecca hłybiej i bolš („až čarnieicca"), biez padsieivańnia — miałčej. Zbaranavanuju hetkim čynam sienažać treba pryvałkavać hładkim ciažkim valkam, kab ziamla źlahłasia, a vybaranavany moch treba skompostavać (złažyć płastami ŭ ciesnyja kučy, pierasypajučy paasobnyja płasty palenaj vapnaj).

— Valkavańnie ŭzbaranavanaj sienažaci patrebna ŭsiudy, a asabliva na sienažaciach tarfianistych.

Da baranavańnia sienažaci paasobny sielanin budzie ŭžyvać, peŭnie-ž, zvyčajnaj barany. Dobra adnak było-b, kab 2-ch — 3 ch sialan łučyłasia ŭ supałku, kab kupić adumysłovuju baranu, kožny zub katoraj asadžany jošć ruchoma. Takaja barana dobra sačeplivaje ŭsie ŭzhorki i jamki sienažaci, raŭnujučy ich.

(*Z pracaŭ inž. Ad. Klimowiča*).

Woś-ža niekatoryja abałamučanyja j zalakanyja dzieci proci woli j rozumu ŭłasnaha, časta j paŭtarajuć, moŭ saroki tyja wučycielčyny „paciery". Ale dawoli tolki paru tałkowych sardečnych słoŭ dziciaci, jak zaraz-ža sa ślozkaju na wačach cichieńka jano atkrywaje tabie swaju ślimačuju dušańku: my baimosia inačaj kazać, bo pani wielmi kryčyć"... Tak — z małymi...

A starejšyja? Hetyja ŭžo krychu ŭśpieli praniacca rodnym charastwom, katoraje chwaciła ich za dušu. Jakža da hetych padchodziać našy kulturtregery? Ciahajuć ich, biednych, pa roznych kułkach, kursach i sabrańniach dy pa zabawach, woziać pa „wycieczkach" i wystawach, aby tolki admanić ad hruntaŭniejšaje žyćciom dy horam padyktawanaje pracy ŭ rodnym, adradženskim duchu... A maładziaž na heta što? Nu, štož — jak zahrajuć, to j paskače, jak zapłaciać — to i pajedzie... parazziaŭlajecca, ale nia robić uražańnia takoje durnoje, katoruju-b udałosia prakanać aby jakimi fintifluškami. Kali j padpadajuć pad čužacki ŭpłyŭ maładyja, słabiejšyja dušy, dyk nie na doŭha. Na pieršy lepšy prajaŭ rodnaje kultury j pryhožaści, znoŭ zachaplajucca jeju i jduć razam z adradženskaj chwalaj. Apostały denacyonalizacyi wiedajuć heta, dyk pieraškadžajuć, jak tolki mohuć prajawam biełaruskaha nacyjanalna-kulturnaha žyćcia: to sali školnaj (za našy padatki zbudawanaj) nie daduć na spektakl ci odčyt, to dazwoł spoźniać, trymajučy jaho na pastarunku, kab pabłytać plany, to adnačasna ładziać swaje biazstydnyja tancy, pojać harełkaju, ramansami, flirtami, adciahajučy tudy i da hruntu psujučy j hadziačy maładyja, niawinnyja dušy. Na heta ani hrošaj, ani sałaŭ i sałonaŭ jany nie škadujuć...

Adnak z wialikim zadawaleńniem treba ściwierdzić, što častka razumniejšaj, bolš ideowaj moładzi staić stojka pry swaim by skała hranitowaja, hartujučy ŭ rožnych trudnaściach swoj šlachotny charaktar na stal.

Ab henyja skały j raźbiwajucca ŭsie sproby šowinistaŭ. Ćešć im i sława! Imiony ich buduć załatymi literami zapisany na stranicach historyi biełaruskaha adradžeńnia.

Kińma ciapier wokam na stan haspadarskahramadzki Miadźwiedzickich sialan. Padatku, biurokracyja i šmat roznych „przepisaŭ", biezraboćcie. Woś što tak-ža ciśnie nas. A nawakoł pustyja wiečy... Byccam horu chočuć pamahčy...

Z hora z biady, načytaŭšysia dy nasłuchaŭšysia radaŭ, rašyli našy ludzi raźbiwacca na chutary. Nu j štož dumajecie? Jak tolki kranulisia, dyk zaraz i pasypalisia rožnyja kručki, jak kastryca ŭ wočy... Adnych na serwitucie abšarnik skryŭdziŭ, druhich abarmociŭ kamornik, a inšym wun jaki hak zahnuli: pašla pieramierki, ziamli akazałasia bolej jak u padatkowych śpiskach, woś-ža toj zlišak, za katory byccam nie płaciŭsia padatak (ale z čyje winy?) kazna ad sialan adymaje. Wot tabie j razbahacieJ! Kudyž tut dumać i čakać nadziełu ziamli, kali j toj spradwiečny ŭłasny zahon, zlity potam dziadoŭ i pradziadaŭ našych, adymajuć!..

Dwary abšarnickija, asudžanyja byccam na parcelacyju, pierachodziać da abšarnickaha „Banku Ziemian," katory dziare paśledniuju skuru za hektar, wykarhawany krywawym mazalom našych dziadoŭ. I heta nazywajecca „Reforma Rolna"...

Jak pawialičajecca lik ułaśnikaŭ abšarnickaha dabra, tak adnačasna pawialičajecca j ždzieki ciwunoŭ nad biazradnymi sialanami. Bankowy, bač, ciwun, to nia zusim prywatnaja asoba, a z šyrejšaj kompetencyjaj dy... misyjaj...

Woś prykład. Adzin z sialan wioski Hajnina mieŭ kawałak ułasnaha lesu, jaki pry wyrubcy panskaha lesu jamu wysiekli. Pamyłka heta, ci zador? Trebaž parazumiecca. Z henaj metaj idzie pakryŭdžany sielanin u dwor. Kažuć jamu: abodwa pany—i pan dyrektar i pan administrtar pašli na palawańnie. Pašla doŭhaha čakańnia pad paroham panskim, urešcie, až poznym wiečaram dawiedaŭšysia ab pawarocie panoŭ z palawańnia, aśmieliŭsia interesant naš paroh toj pierastupić. — "Ty czego tu leziesz, chamie!?— Spatkaŭ jaho pry parozie pan „Ja ci pokażę las, bolszewiku ty jeden! Ot, tobie las" — chamska ty morda!" — i laś u mordu... „Ty zbierałeś ludzi i ceniłeś porubkę, tobie i szkoły chce się białoruskiej, masz ci szkołę!"—Dyj druhi raz—u mordu...

Staić zniawažany čaławiek. Wočy iskracca hniewam, dałoń mazalistaja, ćwiordaja by mołat, świarbić, a ŭ dušy burycca wułkan...

Dziakuju—kaža—pan za takuju „pieknuju" rekomendacyju swaje škoły i swaje „panskaści!" Tamuž my j prahniem škoły biełaruskaje, kab prynamsi dzieci našy nas tak na staraść nie źniawažali, jak wy nas źniewažajacie... Baimosia, kab takoje „panskaści" i ich wy nie nawučyli...

* * *

Dyk badrysia miadźwiedź! Nie paddawajsia sanliwaj zmory!.. Nia bojsia pustoha kryku—dy nia žachajsia prakudy-śmierci! Jana ŭpiarod zmučycca błaznujučy, jak ty ssučy łapu... I adstupić!...

Wiasna nie daloka! Z bierłahu ŭstanieš, kali dobra sonca rodnaje praświety pryhreje! A na woblik twoj mahutny pawypadajuć z ruk twaim woraham rahaciny!... Rod twoj słaŭny nie źwiadziecca!!!..

Toj Samy.

DA NAS PIŠUĆ.

NOWYJA PARADKI.

Ławaryški kala Wilni. U nas źmianilisia ludzi, źmianilisia i paradki. Było błaha, a ciapier jašče horš. Na pastarunku palicyi źmianiłasia ŭłada. Na miejsca wiedamaha kamandanta Waltera pryjechaŭ paznančyk Kalinski. Nowaja ŭłada i nowyja paradki. Pry hetych nowych „paradkach" niekatorym polskim patryjotam palepšała, ale za toje nie patryjotam — znaj adno hladzi, kab dahadzić hetaj nowaj „ŭładzie". Nie dahadziŭ, dyk i čakaj što niešta budzie.

Treba i pažadana, kab da hetych „paradkaŭ" pryhledzielisia pawiatowyja ŭłady, da jakich miascowyja ludzi ab hetych „paradkach" užo nia raz pisali. Batrak.

ŠUKAJUĆ SABIE ŽYRU I U NAS.

w. Žerabkowičy Niaświskaha paw. U našu wiosku prychodzić pabiełarusku drukawanaja hazeta „Наперад". Pračytaŭ z paru razoŭ hetu hazetu i ja. Pračytaŭšy dawiedaŭsia, što našamu sielaninu z hetaj hazety „Наперад" karyści niama nijakaj. Tyja, što atrymoŭwajuć hety „Наперад", mielisia adasłać jaho nazad, ale ja im skazaŭ niachaj prychodzić, papiera prydasca. Jak widać, dyk pany z „Наперaдy" šukajuć sabie žyru i ŭ nas. Ale nia wiedaju, ci znojduć — chiba što nie, bo kala nas mocna čytajuć „B. Krynicu". Ja choć da hetaj pary i nia byŭ stałym čytačom „Bieł. Krynicy", ale čujučy jaje papularnaść siarod sialanstwa našych wakolic zacikawiŭsia „B. K." i paznaŭšy, što jana sapraŭdy baronić ščyra intaresy biełaruskaha sialanstwa, wypisaŭ i ŭžo čytaju stała. A. H.

ŠKODNIKI.

Świsłač, Waŭkawyskaha paw. Biełaruskaja sprawa maje wielmi mnoha pieraškodaŭ. Hetyja pieraškody bywajuć zwonku i ŭ nutry. Unutranyja pieraškody chiba bolš škodnyja jak wonkawyja. U nutry zaŭsiody stajać na pieraškodzie škodniki. Hetyja škodniki starajucca ŭłazić u biełaruskija arhanizacyi i tam biełaruskaj sprawie škodziać. Jak wiedama, u T-wa Biełaruskaj Školy ŭ swoj čas šmat nalezła škodnikaŭ, jakija da hetaj pary biezadkazna škodzili biełaruskaj sprawie. Ale ciapier zdajecca ŭžo para ich adtul wyhaniać.

Ja woś pastanawiŭ wystupać prociŭ hetych škodnikaŭ, wyjaŭlajučy ich škodnuju dziejnaść u T-wie Biełaruskaje Školy.

Naš hurtok T-wa B. Š. addaŭna zaprasiŭ redakcyju „Bieł. Krynicy" wysyłać u hurtok dla čytańnia „B.-Krynicu".

Redakcyja, spaŭniajučy swoj hramadzki abawiazak, hazetu wysyłała i wysyłaje. Ale škodniki biełaruskaj sprawy, schawaŭšysia ŭ hurtku T-wa Bieł. Školy zamiest dawać čytać „Bieł.-Krynicu", palać jaje.

Škodniki, słuchajcie! nie nadužywajcie ciarpliwaści biełaruskaj, bo na ŭsio jość miera. A kali hetaja miera ciarpliwaści pierapoŭnicca, z wami moža być błaha. Dyk kidajcie swaju podłuju rabotu ŭ čas, pakul hetaja miera biełaruskaj ciarpliwaści nie pierapoŭniłasia! K.

DUCHOŬNY TEROR.

Daniušawa, Wialejskaha paw. U našaj parafii wielmi raspaŭsiudžana „B. Krynica". Čytajuć jaje ludzi z wialikaj achwotaj. Naš ciapierašni probašč ks. Bžozoŭski zajadły polski endek zadumaŭ čysta biełaruskuju parafiju pierarabić na polskuju. Da hetaj raboty zaproh i kaścielnuju ambonu. Jon z ambony „B. Krynicu" nazywaje antyrelihijnaj i balšawickaj. Adnojčy zahadywaŭ, kab ludzi prychodzili da jaho i padpisami zrakalisia „Bieł. Krynicy". Niekatorych hetakim sposabam udałosia jamu zteroryzawać, ale wielmi mała. Paśla niaŭdačy hetaj ks. Bžozoŭski užyŭ inšaj duchowaj represii. Adnaje niadzieli pračytaŭ celuju litaniju spisu tych asob, jakija ad „Bieł. Krynicy" nie adraklisia zahadywajučy malicca za „hrešnikaŭ". Nie pamahło i heta. Tady ks. B. jeździačy pa kaladzie, minaŭ mnohija chaty, nazywajučy heta karaj za čytańnie Bieł.-Krynicy". Nie pamahaje i heta. U kancy pačaŭ deklamawać brydkija biełaruskija wieršy, musić kab aśmiašyć biełaruskuju mowu. Ludzi wałam pawalili ŭ kaścioł słuchać, jak ks. deklamuje pabiełarusku. Ks. B. deklamawać pierastaŭ, a ludzi pierastali chadzić u kaścioł.

Dyk woś da čaho dawodzić palitykanstwa ŭ kaściele. Sł—u.

HAŃBA TAKIM!

m. Budsłaŭ, Wialejskaha paw. Zdawolwajučy prośby sialan w. Wasileŭščyna, Hurtok B. I. H. i K. u Budsławie rašyŭ zładzić u hetaj wioscy wiečarynu-spektakl. Kali dačuŭsia ab hetym žychar Wasileŭščyny, Paŭluk Bilčuk, to pajechaŭ da kamandanta P. P. u Budsławie z prośbaj nie dapuścić da zładžańnia spektaklu. Kamandant adkazaŭ, što hetkaje zabarony jon zrabić nia moža, bo heta zaležyć ad dazwołu Starostwa, ale ahulny schod sialan w. Wasileŭščyna moža bolšaściu hałasoŭ nie dazwolić stawić spektakl u swajej wioscy. Atrymaŭšy taki adkaz, Bilčuk staraŭsia sabrać schodku, ale heta jamu nie ŭdałosia, bo nichto z sialan na jaje nie pajšoŭ. Tady pačaŭ chadzić pa chatach i nahawarwać ludziej, kab nia puskali ni staŭlać, ni tancawać. Zrazumieła, što sialanie tolki śmiajalisia z hetaha wyradka, kažučy: „baicca, što pryjeduć da jaho hości i prydziecca im kiłbasu sapsuć, a na heta-ž jon skup". T. Budsłaŭski.

KRYCHU AB ŽYĆCI NAŠAJ WAKOLICY.

Druja, Brasłaŭskaha paw. Žyćcio šeraje pływie ŭ nas niaźmienna, a kali i źmianiajecca— to chiba na horšaje. Padatki z pracentami ad ich rastuć dy rastuć.

Byŭ my raspačaŭšy staracca rodnaj škoły, adnak ščaścia henaha nie dapiali. Ciapier majem nowaha ksiandza školnaha prefekta, katory ani adnaho słoŭca pabiełarusku da dziaciej nie pramaŭlaje, a tolki čysta pa kazionnamu — papolsku, nie zważajučy j na toje, što dzieci papolsku nie razumiejuć. Wot i nawučy dziaciej relihii i daj im paznać praŭdu Božuju, kali jany papolsku ani ŭ zub, a wučyciel praŭdy Božaj pabiełarusku ani ŭ zub.

Wielmi było-b dobra, kab našy pasły adwiedali i naš Drujski kutok, hetaha ŭsie žadajuć i čakajuć.

Da nas prychodziać hazety: „B. Krynica", „Шлях Моладзi" i niejki polonofilski „Наперад". „Bieł.-Krynicu" i „Шлях Моладзi" kala nas čytajuć achwotna i starajucca hetyja časopisi padtrymliwać — wysyłajučy hrošy za hazetu, a pra „Наперад" niama čaho j hawaryć — nichto na hetu hazecinu nie zwaračwaje nijakaj uwahi.

Chto nia byŭ u našych wakolicach ad pazaprošłaha i prošłaha hodu, dyk ciapier-by nie paznaŭ našych wiosak — susim źmianiŭsia wonkawy wyhlad. Śpiarša našy wioski wyhladali šerańka, paśla polski minister zahadaŭ ich pabialić — praz leta byli biełyja, a ciapier pabieła asypałasia i wyhladajuć jany siwawata-rabyja. Musić za hetuju wiasnu, a najdaŭžej za leta wiernucca da swajho ŭłasnaha šerańkaha koleru. Ale na što ich peckali — bialili, dyk wot zahadka, jakoj nichto j razhadać nia moža. Drujski.

DAWOLI ABMANU!

Kuryłowičy, Słonimskaha paw. Rožnyja worahi biełaruskaha narodu naahuł i asabliwa biełaruskaha sialanstwa starelisia ŭ našym sialanstwie zabić usio toje, što dla čaławieka jość nieabchodnaje i biez čaho čaławiek nia jość čaławiekam, a prosta bydłam. Hety worah našaha sielanina z metaju zrabić z jaho dla siabie rabočaju skacinu, prykidaŭsia i prykidajecca pryjacielem i abaroncam sielanina.

Usiu winu hety chitry worah ziemlaroba zwaliwaŭ i zwaliwaje na wieru ŭ Boha i prywiazannaść sielanina da ŭłasnaści. Heny worah naš u swaich hazetach i našeptami na wucha paniźaŭ i „Bieł.-Krynicu" i jaje ideolohiju, strašačy sialan niaisnujučym biełarushim klerykalizmam. Ale pryšoŭ čas zrazumieńnia praŭdy. Sialanie našyja zajaŭlajuć hetym waŭ om u awiečaj skury „dawoli abmanu! proč ad nas".

Užo ani kryk hazetnaj łajanki, ani našept na wucha ab waroŭaści da biełaruskej i sialanskaj sprawy „Bieł. Krynicy" nie pamahajuć. Sialanie dobra wiedajuć, bo sami prakanalisia, što „Bieł. Krynica" jość adzinaj hazetaj, jakaja staić na ćwiordym i čystym hruncie zmahańnia za prawy biełaruskaha sialanstwa i ahułam biełaruskaha narodu. Dyk dawoli abmanu! proč z bałamuctwam! Niachaj žywie „B.-Krynica" i jaje ideolohija! S—n.

Nadzwyčajny wynachod „PATENT" Heliolux

LAMPY naftowyja z achraniajučym palnikam i niałopajučymsia cylindram i lampy naftowahazowyja, žarowyja, śnieżna biełaje świattło ad 90 da 2000 świečak, taksama lichtary ad 200/00 świečak na ŭsialakaje świattło nadajucca.

Da kožnaj staroj lampy palnik padychodzić z redukcyjnym pierścieniem.

Na žadańnie wysyłaju cennik biaspłatna.

Šukaju salidnych i pawažnych ahientaŭ z fatahrafijaj i paświedčańniem ab maralnaści.

Zwiartacca pad adrasam:

Paweł Rychter, Bielsko Śl. Cieszyński
ul. Cieszyńska 24.

MAŠYNY DA ŠYĆCIA

systemu SINGERA, pieršaradnaj dabraty naharodžany załatymi madalami prapanuje:

Józef Ankudowicz
Warszawa, Nowogródzka 2.

Nožnyja banbenkawyja I hatunak 280 zł., gabinetawyja krytyja 330 zł., wialikija krawieckija 350 zł. Tolki hetyja najtrywalejšyja i najbolš adpawiednyja na prawincyju.

15-cihodniaja hwarancyja.

Wysyłajem na prawincyju za zaličeńniem kalajowym pa atrymańni poštaj **50 zł. zadatku.**
Pierasyłka i apakawańnie na košt firmy.

Cenniki i abjaśnieńni wysyłajem na žadańnie **biaspłatna.** Uwaha! Firma Chryścijanskaja.

Redaktar Jan Pazniak. Bieł. Druk. im Fr. Skaryny. Wilnia, Zawalnaja № 6—10. Wydawiec Albin Stepowič